

Dziennik Sławieński Darłowo

www.naszemiasto.pl
sieć lokalnych informacji

Dziennik
Bałtycki

piątek
20 lipca 2001 r.
nr 29 (90)

W sobotę
w magazynie **Weekend**

- Specjalna wkładka
- Skarb kibica piłki nożnej
- Ciekawy świat - tsunami na Bałtyku
- Rodzinne sprawy - cheerleaderki
- Szkoła gotowania **Dziennika**
- jak przyrządzić łososa - do wygrania przyprawy Kamis
- Serca dwa - anonse matrymonialne

Prenumerata: 0-800 1500 26

GM. DARŁOWO

Przewietrzanie



Wójt gminy Darłowo zapowiadał jeszcze przed referendum, że dojdzie do gruntownej przebudowy komisji problemowych w Radzie Gminy. Ostatnio zwołano nadzwyczajną sesję w tej sprawie.

str. 3

HISTORIA

Kanclerz w Sławnie



Szewc ze Sławna spostrzegł na dworcu postawnego mężczyznę. Nie wiedział, że przyjeżdżnym jest sam Żelazny Kanclerz.

str. 4

POWIAT

Przed powodzią



Sławno na razie ominą kataklizm, ale warto być przygotowanym na najgorsze. Doświadczenia ostatnich tygodni dowodzą, że powódź może wystąpić praktycznie wszędzie.

str. 6

SPORT

Ostrowiec górą



Już po raz trzeci na boisku w Ostrowcu rozegrano finałowy turniej w piłce nożnej o Puchar Wójta Gminy Malechowo. Zwyciężyła drużyna Pomeranii Ostrowiec.

str. 8

SŁAWNO ■ DARŁOWO ■ POSTOMINO ■ MALECHOWO

Wehikuł czasu na ziemi sławieńskiej

SMAK ŚREDNIOWIECZA



Wojom z Gniezna bardzo smakował żur staropolski.

Fot. M. Pietrasz

Szczęk oręza roznosi się w murach szacownego zamku, woj z Gniezna pada na dziedzińcu. Rogownik wierci otwory w kościanych ozdobach zgodnie z oryginałami odnalezionymi na 1000-letnim grodzisku. Gdzie indziej grupa wojowników odprowdza zmarłego zgodnie z obrzędem sprzed 5 tysięcy lat. Wehikuł czasu? Mijający tydzień upływa na ziemi sławieńskiej pod znakiem wieków średnich i jeszcze odleglejszej historii. Sobota i niedziela to ostatnie chwile, by zabrać się w podróż w czasie.

We wtorek rycerstwo z Gniezna zjechało na Zamek Książąt Pomorskich w Darłowie, rzemieślnicy z miasta - kolebki polskości rozstawili na dziedzińcu swoje kramy i warsztaty. Gdyby nie tłumy turystów przelewające się przez dziedzińiec i komnaty, można by pomyśleć, że czas się tu zatrzymał.

- Chciałbym zmienić wizerunek muzeum w Darłowie - mówi dyrektor Krzysztof Picha. - Nie chcę, żeby było to miejsce, gdzie chodzi od sali do sali i wodzi wzrokiem po ekspozycjach. Nic tak nie przyciąga jak przedstawienie żywej historii, zetknięcie się z nią, dotknięcie i... posmakowanie.

Zmysł smaku przydał się turystom podczas próbowania zupy warzonej według starej, 1000-letniej receptury. Podawany był oczywiście żur staropolski.

Ten, kto przegapił trzydniowy festyn w darłowskim zamku, może zobaczyć kunszt gnieźnieńskich wojów i rzemieślników na festynach we Wrześnicy i Borkowie. „Sobota na grodzisku” we Wrześnicy rozpoczyna się o godzinie 11 - uczestnicy na własne oczy zobaczą, jak robi się ozdoby z kości i rogów, jak ręcznie utkać szatę woja czy skórzane buty.

Wojciech Śmielecki wszystkie elementy swojego ubioru wykonał własnoręcznie.

Fot. M. Pietrasz

W niedzielę o godz. 11 w Borkowie, oprócz życia codziennego ludności z neolitycznej wioski, obserwatorzy wezmą udział w ceremonii pochówku, przeżyją kłótnię rodową przy ognisku, która skończy się zapewne walką ciężkobrojenych na miecze i topory. Ale uwaga! Nad wioską krążyć będzie tutejsza wiedźma, która znana jest z rzucania uroków i zaklęć.

Wehikuł czasu zatrzyma się w niedzielę wieczorem. Turyści powrócą do swoich samochodów, mikrofal i komórkowych telefonów...

(gam)

Fotoreportaż str. 5

Zmiana miejsca i cen biletów:
Sopot - Hipodrom
22 lipca godz. 20



Bilety w cenie 35 zł, 70 zł i 150 zł do nabycia w biurach ogłoszeń Dziennika Bałtyckiego i **Wieczoru Wybrzeża** pon-pt. w godz. 8-18

w Sławnie,
ul. Basztowa 3,
tel. 810-51-34

Bezpłatna infolinia: 0-800 1500 39

gratka.pl naszemasto.pl WIECZOR Wybrzeża Dziennik Bałtycki

Radio 26T KONTAKT
POLSAT Koncert ubezpiecza: OUTDOOR
ANPOL WARTA
Jest w dobrych rękach

DARŁÓWKO-ŁĘBA

30 godzin w wodzie

59-letni Tadeusz Wardziukiewicz z Gdańska spędził ponad 30 godzin w wodzie. Wszedł do morza w Darłównu, wyszedł na plaży przy kanale w Łebie.

Wyczynowiec rozpoczął swój wodny maraton o godzinie 5.25 w sobotę na plaży w Darłównu, wcześniej przygotowywał się m.in. w basenie hotelu Jan.

- Nie zabiegam o rozgłos, robię to tylko dla siebie - wyjaśnił skromnie.

Na jego ekwipunek składał się kostium piankowy, maska, rurka, niewielka deska z wbudowaną busolą i zegarkiem, metrowe pletwy i... boja sygnalizacyjna przywiązana do szyi.

To nie pierwszy wyczyn wodnego długodystansowca z Gdańska. Przepłynął już m.in. Wisłą z Krakowa do Gdańska, opłynął dookoła wyspy Wolin i Bornholm, brał też udział w maratonie wzdłuż wybrzeża litewskiego. W „wyscigu twardzieli” rzeką Krutynią na Mazurach zimą tego roku był pierwszy.

Maratończyk wybiera się teraz na wypożyczek na Bornholm. Jego kolejnym wyczynem będzie dopłynięcie z duńskiej wyspy do wybrzeży Szwecji.

(gam)

W jutrzejszym wydaniu „Dziennika” przedstawimy sylwetkę pływaka z Gdańska.

W prenumeracie Dziennik Bałtycki taniej i z darmową dostawą do domu - Szczegóły bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

Co słysząc

■ Zapomniana
ulica cd.

Do redakcji dotarło pismo Piotra Żylisa, wiceburmistrza Sławna, dotyczące notatki „Zapomniana ulica”, która ukazała się w „Dzienniku Sławińskim” nr 28 z dnia 13 lipca 2001. Wiceburmistrz prostuje opinię naszego Czytelnika, który żalił się, że miejscy urzędnicy nie zlecają remontu ulicy Mickiewicza.

„Ulica Mickiewicza od 1 stycznia 1999 roku jest ulicą powiatową, a w związku z tym wszelkie sprawy dotyczące jej remontu powinny być adresowane do jej administratora - Zarządu Dróg Powiatowych w Sławnie. W miejscu, gdzie mieszka burmistrz Sławna, chodniki nie są wyłożone kostką brukową” - czytamy w piśmie z Urzędu Miejskiego.

■ Tragedia na leśnej
drodze

- Moja siostra Eleonora L. została śmiertelnie ranna w wypadku na leśnej drodze w okolicach Domaśławic - informuje nas Czytelnik. - Jechała rowerem w kierunku Darłowa, a z naprzeciwka nadjeżdżał samochód. Mimo, że nikt nie wymusił pierwszeństwa ani nie wjechał z drogi podporządkowanej, doszło do tragedii. W tych tragicznych okolicznościach chciałbym ostrzec rowerzystów przed tym odcinkiem drogi 5 km przed Darłowem. Zmęczona stagnacją - Wszyscy już chyba zapomnieli, że w Sławnie mieszkają ludzie, którzy czasami mają ochotę na jakąkolwiek rozrywkę - mówi jedna z mieszkanki Sławna. - Żadna z kulturalno-oświatowych organizacji w naszym mieście nie kwapi się do zorganizowania nawet małego festynu. Dlaczego w takim Darłowie, które nie jest wcale większe od Sławna tak wiele się dzieje, a u nas dosłownie nic. Rozumiem, że pogoda nie nastroja optymizmem, ale jest przecież tak wiele imprez, które można zorganizować pod dachem. Szkoda, bo na ciekawe imprezy przyjeżdżaliby także ludzie z innych miast. A tak znowu kolejne wakacje spędzę w domu przy telewizorze lub na plaży w Darłówek.

(oprac. BIR, ALI)

Na sygnały i opinie naszych Czytelników reporterzy „Dziennika Bałtyckiego” czekają pod numerem (059) 810 51 34 lub (059) 810 62 77 albo w siedzibie redakcji w Sławnie przy ulicy Basztowej 3.

Rejsy na Bornholm - największa atrakcja sezonu

Promocja na fali

W poniedziałek katamaran Baltic Spirit nie wyszedł w morze z Ustki. Nikt nie chciał popłynąć na Bornholm. W Kołobrzegu ilość chętnych nie przekracza trzydziestki. Natomiast z Darłowa na wyspę pływa zawsze ponad sto osób. Jednym z powodów tak wielkiej popularności są niskie ceny.

Na początku Zarząd Portu w Darłowie miał wielkie kłopoty z otwarciem Terminala Odpraw Pasażerskich. Po długich negocjacjach 6 lipca wyszedł w morze pierwszy statek. Odbył się rejs inauguracyjny, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, a także dyrektorzy portów w Kołobrzegu i Darłowie. Na wyspie czekało na pasażerów wiele atrakcji włącznie ze zwiedzaniem całej wyspy. Od tamtej pory na każdy rejs zapisuje się ponad sto osób. Okolicznościom tak wielkiej popularności sprzyjają niskie ceny i zła pogoda.

- Od samego początku ceny naszych rejsów były niższe niż te w Kołobrzegu i Ustce - mówi Lech Pieczyński, dyrektor Zarządu Portu w Darłowie. - Ostatnio Żegluga Gdańska, która



Za każdym razem na rejsy na Bornholm pływa ponad sto osób.

Fot. M. Pietrasz

obsługuje tę linię wprowadziła dodatkowo promocję. Ceny dla wycieczek grupowych i osób poniżej 18 roku życia są niższe nawet o 60 złotych. Od tej pory zmniejszyła się ilość wyjazdów indywidualnych, a zwiększyła ilość biletów grupowych. Sprzyja nam także pogoda.

Wielką atrakcją rejsów jest także sklep wolnocelowy, w którym po cenach o wiele niższych niż w normalnym sklepie można nabyć alkohol, słodycze i inne artykuły spożywcze. Przy-

jemność zakupów w sklepie bez zawijania do obcego portu kosztuje tylko 15 złotych.

- Bardzo cieszy mnie taka sytuacja. Turyści z radością korzystają z rejsów. Nawet właściciele pensjonatów i hotelów w swoich wakacyjnych ofertach zamieszczają informacje o możliwości korzystania z przejścia granicznego i sklepu wolnocelowego. Mam nadzieję, że sytuacja ta nie zmieni się do końca sezonu. Niewykluczone, że

Żegluga Gdańska wprowadzi jeszcze dodatkowe promocje cenowe - dodaje Lech Pieczyński.

Hubert Bierndgarski

Darłowskie ceny

Rejsy na Bornholm
bilet grupowy - 90 złotych
bilet dla młodzieży poniżej 18 lat - 90 złotych
bilet normalny 130 złotych
Rejsy po redzie z korzystaniem ze sklepu wolnocelowego bilet - 15 złotych.

Powiat sławiński. Przeszkoleni bezrobotni

Mieszko daje pracę

60 bezrobotnych z byłego POHZ w Ostrowcu ma przeszkolić Powiatowy Urząd Pracy w Sławnie pod potrzeby Fabryki Przetwórstwa Rybnego Mieszko w Warszawku. Obecnie kierownik PUP stara się o dodatkowe środki z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

To nie pierwsze szkolenia bezrobotnych pod potrzeby tej firmy. Na początku tego roku PUP w Sławnie ze środków Krajowego Urzędu Pracy zorganizował szkolenia dla 28 osób.

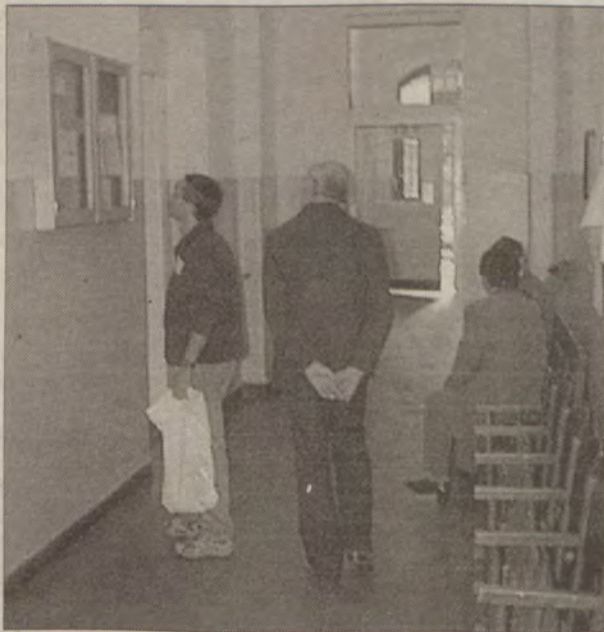
- 12 z tych osób natychmiast po szkoleniu otrzymało pracę w warszawskiej fabryce - mówi Józef Koprowicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sławnie. - Pozostałym osobom w najbliższym cza-

sie zostanie zaproponowane zatrudnienie w tej firmie. Jeżeli otrzymamy pieniądze na szkolenia z AWRSP, to kolejne 60 osób dostanie tam pracę.

W tym roku środki z KUP na aktywne formy pracy zostały obniżone o około 40 procent. Dlatego o wiele mniej osób zostanie skierowanych na specjalistyczne szkolenia.

- Niestety, w tym roku przeszkolimy o 40 osób mniej. Oznacza to, że teoretycznie o tyle mniej osób znajdzie pracę. Nie mogę jednak nic poradzić. KUP do tej pory nie przesłał nam pieniędzy za rok 2000. Nie wspomnę już o tegorocznym budżecie - dodaje Józef Koprowicz.

(BIR)



W tym roku Powiatowy Urząd Pracy w Sławnie przeszkoli o 40 osób mniej.

Fot. H. Bierndgarski

Kronika
policyjna■ Słona zapłata
za blachę

SŁAWNO. Po targowisku przy ul. Mickiewicza w Sławnie krąży kieszonkowiec. Teresa S. z Kosierzewa w trakcie oglądania blach do ciasta zostawiła otwartą torebkę. Z okazji skorzystał sprytny złodziej. Zabrał portfel, w którym znajdował się dowód osobisty, legitymacja rencisty oraz pieniądze w kwocie 480 zł. Nie jest wiadomo jeszcze kim był sprawca kradzieży.

■ Uwaga na rowery

KWASOWO. Po zderzeniu z rowerem motorowerzysta z Kwasowa znalazł się w szpitalu. Do wypadku doszło w miniony piątek na ścieżce prowadzącej przez zarośla w Kwasowie. Jadący motorowerem Łukasz S., mieszkaniec Kwasowa najprawdopodobniej nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy, w wyniku czego doszło do zderzenia z jadącym rowerem Renatą W., nieletnią mieszkanką Kwasowa.

■ Rowerzysta
z dozorem

SŁAWNO. Prokurator rejonowy w Sławnie na wniosek komendanta powiatowego policji zastosował dozór policyjny oraz zakazał prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych Jerzemu W., mieszkańcowi Borzyszkowa w gminie Darłowo. Mężczyzna jest podejrzany o to, że 2 czerwca w Sławnie jechał rowerem pod wpływem alkoholu. Miał 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ Rodzinne
porachunki

NOSKOWO. Sprzeczka pomiędzy Franciszkiem M. a jego 86-letnim teściem zakończyła się tragicznie. Krewni posprzeczali się w minioną niedzielę przed godz. 14. W czasie awantury zięć pobił teścia, kilkakrotnie uderzając go w głowę ciężkim narzędziem. Mężczyzna z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do sławińskiego szpitala, skąd odwieziono go na słupek oddział neurochirurgii. Franciszek M. w chwili zdarzenia miał ponad trzy promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Prokuratura zarzuciła mu usiłowanie zabójstwa, mężczyzna spędzi trzy miesiące w areszcie.

(ALI)

Gmina Darłowo. Naprawdę nadzwyczajna sesja

Przewietrzanie po referendum

Na wniosek sześciu radnych zwołano sesję nadzwyczajną Rady Gminy Darłowo w ubiegły czwartek. Dokonano wielu zmian personalnych w komisjach problemowych. Radni opozycji nazywają to wprost „czystką po referendum”, wójt tłumaczy ziany oszczędnościami.

To pierwsza sesja po niedanym referendum w sprawie odwołania Rady Gminy Darłowo. Przypomnijmy, średnia frekwencja w 15 okręgach wyborczych wynosiła 14,44 procent, a to za mało, by wyniki były wiążące. Wójt jeszcze przed referendum zapowiadał, że w komisjach problemowych dojdzie do gruntownych zmian personalnych.

Z komisji problemowych odwołani zostali m. in. Piotr Pszczółka, Jan Małecki, Zdzisław Piątkowski, Zdzisław Dywan. To radni związani z grupą referendalną i opozycją wobec wójta. Wcześniej byli członkami dwóch lub więcej komisji, teraz zasiadają w jednej.

- W ten sposób ogranicza się ustawowe obowiązki radnego - komentował podczas sesji Jan Małecki, przewodniczący Rady Gminy w poprzedniej kadencji.

Grażyna Pokrywka pozbawiona została funkcji przewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Jak twierdzi opozycja, przyczyną pozbawienia jej funkcji była zemsta za ewidentny sprzeciw w sprawie udzielenia zarządowi absolutorium z budżetu.



Grażyna Pokrywka (stoi) przestała być przewodniczącą Komisji Rewizyjnej.

Fot. M. Majewska/Archiwum

- Ona nie była w naszej grupie w kampanii referendalnej, niemniej jednak rzetelnie przykładała się do swojej pracy - mówi jeden z opozycyjnych radnych. - A na sesji absolutorijnej „wygarnęła” wszystko wójtowi. Ten zagroził zmianą przewodniczącej i tak się stało.

Nową przewodniczącą komisji rewizyjnej została Bogumiła Piotrowicz.

Do tej pory członkami komisji problemowych byli radni darłowskiej gminy. Co niektórzy pobierali diety nawet za uczestniczenie w posiedzeniach trzech komisji. Zarząd Gminy zaproponował, by w komisjach wzięli udział zwykli mieszkańcy gminy Darłowo. Propozycja przeszła.

Opozycja twierdzi, że to czystki po referendum. Wójt zaprzecza i wskazuje na oszczędności jakie przyniesie to rozwiązanie oraz uzasadnia je „rozszerzeniem demokracji w organach gminnego samorządu”.

Oprócz radnych o sprawach gminy rozstrzygać więc będzie „ósemka” jej mieszkańców.

- W ten sposób wzrósł udział społeczeństwa w sprawach ważnych dla gminy - twierdzą wnioskodawcy.

Grupa sześciu radnych zaproponowała, aby radny mógł uczestniczyć w pracach tylko dwóch komisji, natomiast członek zarządu będzie miał prawo uczestniczenia w w pracach jednej komisji. Miesięczne oszczędności po wprowadzeniu zmian oszacowano na około 2 tys. zł.

Joanna Lichacy

Dla mieszkańców



Fot. Archiwum

Franciszek Kupracz wójt gminy Darłowo

- Rada zweryfikowała skład komisji problemowych gminy. Chodzi o to, by rozszerzyć udział mieszkańców w rządzeniu gminą, trzeba dać ludziom taką możliwość. Przyjęto propozycję wyboru do komisji ośmiu kandydatów nie będących radnymi, w ten sposób do spraw gminy włączą się jej mieszkańcy.

Odwet na opozycji



Fot. Archiwum

Gert Nowe radny opozycyjny

- To ewidentny odwet ze strony wójta, robienie czystek po referendum. Byłem członkiem trzech komisji problemowych, z dwóch zostałem odwołany. Na sesji były czystki, nie pozwolono nawet wziąć w niej udziału sołtysom. Od decyzji będziemy się odwoływać, to przecież ograniczanie praw radnych.

Kronika wypadków letnich

W Sławnie jak w Pizie



Krzywą Basztę Koszalińską trzeba wypromować.

Fot. M. Pietrasz

SŁAWNO. Nasza informacja o istnieniu „krzywej wieży” w Sławnie padła na podatny grunt. Środowy „Dziennik Bałtycki”, w którym napisaliśmy o pochyleniu Baszty Koszalińskiej rozszedł się już wczesnym rankiem. O tym, że Sławno ma swoją „krzywą wieżę” wiedzieli do tej pory tylko uważni obserwatorzy. Nawet władze miasta, do których baszta należy, dowiedziały się o tym od reporterów „Dziennika”.

- Przechodzę koło baszty codziennie, ale nigdy nie zauważyłem, że jest krzywa. Jeżeli jednak tak jest, to powinniśmy zrobić turystyczną atrakcję - cieszy się Piotr Żyliš, wiceburmistrz Sławna. Od kilku lat dzierżawcą baszty jest Sławiński Dom Kultury.

- Wiem, że baszta jest przekrzywiona w kierunku rzeki - mówi Jan Sroka, dyrektor SDK. - Odchylenie nie jest jednak wielkie. Mamy w planach przygotowanie dokumentacji, a później wykonanie remontu. Nie wiem, kiedy zaczniemy prace. Moim zdaniem wieża przekrzywiła się, gdyż stoi na podmokłym terenie przy Miejskim Kanale. Kolejna sensacja w związku z basztą i okolicami dotyczy odkrycia pozostałości po dawnych obwarowaniach obronnych. - Odkryliśmy dobrze zachowane umocnienia brzegu i drewniane konstrukcje, które znajdowały się przed murami obronnymi - mówi Piotr Wawrzyniak, archeolog z Pracowni Konserwacji Zabytków w Poznaniu. - Z naszych odkryć wynika, że kanał w średniowieczu był o wiele szerszy, a mur okalający miasto biegł wzdłuż dzisiejszej ulicy Basztowej. Nie skończyliśmy naszych prac. Może odkryjemy jeszcze coś ciekawego.

(BIR)

Czesi bliżej morza

DARŁOWO. Od 13 do 16 lipca w Starym Hrozenkowie przebywała delegacja radnych rady Miejskiej w Darłowie, na czele z burmistrzem miasta Ewą Kucharską. Razem z delegacją pojechały także dwa zespoły. Folklorystyczny „Darłowianie” i młodzieżowy zespół śpiewu i tańca „Diomedeo” prezentujący tańce, szanty i piosenki o charakterze morskim. Zespoły uczestniczyły w 61 Międzynarodowym festiwalu „Kopanicarskie Sławności”. Brało w nim udział kilkanaście zespołów muzycznych z Czech, Moraw, Słowacji i Polski.

Spotkanie władz obydwu gmin poprzedziło uroczyste spotkanie przy „Lipie Braterstwa”. Posadzono ją po pierwszej wojnie światowej w 1922 roku na granicy Czech i Słowacji. Była symbolem przyjaźni i pokoju obydwu sąsiadujących krajów. Starosta gminy Stary Hrozenkow Milan Vaculik i Ewa Kucharska podpisali porozumienie o współpracy obydwu gmin. Przewiduje ono między innymi stworzenie trwałych przyjacielskich związków pomiędzy mieszkańcami obydwu gmin i ich samorządami. Strony porozumienia będą popierać i rozwijać współpracę pomiędzy podmiotami życia gospodarczego i społecznego, a w szczególności w zakresie wakacyjnej wymiany dzieci i młodzieży, ochrony środowiska, gospodarki komunalnej, służby zdrowia, oświaty, kultury i sportu.

Gmina Stary Hrozenkow to już piąta gmina, z którą Darłowo ma podpisane umowy o partnerskiej współpracy.

(LW)

REKLAMA

- wystarczy jeden telefon pod numer 0 801 33 00 11, żeby dowiedzieć się czy możesz otrzymać kredyt*

- przyjdź do placówki LUKAS Banku, LUKASA lub podpisz umowę w domu za pośrednictwem Doradcy Finansowego

- załatw formalności nawet w 15 minut, bez poręczycieli i weksli, bez wypełniania formularzy

- przeznaczone pieniądze, na co tylko chcesz, np. na wakacje, remont mieszkania, zakupy

*przez telefon udzielana jest wstępna decyzja

Weź dowód osobisty i zadzwoń

0801 33 00 11

Koszt połączenia 35 groszy brutto za 3 minuty

www.lukasbank.com.pl

Szybki kredyt gotówkowy przez telefon

LUKAS BANK

Tak powinno być w każdym banku

Zapraszamy do Punktu Obsługi Klienta LUKAS:

Wejherowo ul. Judyckiego 11/14, Malbork ul. Kościuszki 5, Tczew ul. Wojska Polskiego 22, Starogard Gd. ul. Kościuszki 34c, Kościerzyna ul. Młyńska 10b, Bytów ul. Zielona 5.

Zapraszamy do LUKAS Banku: Słupsk ul. Nowobramska 2, Elbląg ul. 1 Maja 13.

R-9268/A/31

Otto von Bismarck kochał ziemię sławińską

Pomorskie plotki o Żelaznym Kanclerzu

Pewien szwec lubił oglądać wysiadających z pociągu w Sławnie. Jego uwagę zwrócił postawny mężczyzna. Szwec nie wiedział, że przyjeźdnym jest sam Żelazny Kanclerz.

Pomórze w życiu Bismarcka odgrywało znaczącą rolę. Otto po prostu lubił przebywać w krainie dzikiej i spokojnej zarazem. To tu 28 lipca 1847 roku w wielkim kościele w Kołczygłowach wypowiedział sakramentalne „tak”, a Johanna roniła łzy szczęścia. Sławno, Warcino, Trzebiatów, Konarzewo to miejscowości, które odwiedzał podczas swoich wędrówek po Pomorzu.

Sławiński szwec

Do Warcina, gdzie oczekiwała go ukochana żona, Otto von Bismarck jeździł pociągiem pospiesznym. Pociąg zatrzymywał się na małej stacji Sławno. Dalszą drogę odbywał zaprzęgiem pocztowym. Pewnego razu, gdy oczekiwał na ławce na ekstrapocztę, dosiadł się do niego sławiński szwec. Człowiek ten - niemłody już - lubił obserwować wysiadających. Zresztą czyniło tak wielu mieszkańców ówczesnego Sławna.

- Pan z Berlina - zagadnął.

- Zgadł pan - odpowiedział podróżny.

- Ja jestem szwec stąd, a z kim mam przyjemność - kanclerz zafrasował się i po chwili odrzekł, że i on jest szwecem. Sławnianin spojrział na ubranie. - Musi mieć pan dobrą klientelę - stwierdził.

Bismarck podziękował i poczęstował go cygarem.

Gdy ten zaciągał się dymem, podszedł poczmistrz i zameldował uniżenie, że ekstrapocztą gotowa. Wtedy też szwec zdał sobie sprawę ze swojej pomyłki - w poważnym i postawnym mężczyźnie rozpoznał Żelaznego Kanclerza. Zaczął przeproszać. Bismarck klepnął go po przyjacielsku w ramię i pożegnał:

- Jeżeli przyjedzie pan kiedyś do Berlina proszę mnie odwiedzić w moim warsztacie na Wilhelmstrasse 76. Do widzenia.

Warcina tabaka

Skarżył się w Warcinie pewnego razu kanclerz zwykłemu żołnierzowi na bezsenność. Opowiadał o tym co robi, żeby sen choć trochę zagościł na powiekach. Niestety, próbował już wszystkich sposobów i żaden nie poskutkował. Stary wiarus słuchał opowieści kanclerza w milczeniu. - Aha - od czasu do czasu wydawał z siebie pomruk zrozumienia.

- No i co mam u licha począć - mocno już zagniewany Bismarck podniósł głos. - Co robić?

- Codziennie zażywać panie funt tabaki, ale nie byle jakiej - żołnierz wysypał na dłoń Ottona sproszkowany tytoń.

Chyba pomogło, bo kanclerz odesłał mu później większą ilość z prośbą, by żołnierz zażywał jej za jego zdrowie.

Cygara w Trzebiatowie

W czasie ćwiczeń wojskowych, oddział w którym służył młody Otto stacjonował w Trzebiatowie. Młody oficer miał zatarg z burmistrzem. A wszystko przez jego i kolegów zamiłowanie do palenia cygar. Głowa miasta zakazała chodzenia z palącymi się cygarami po ulicach. Skrzyknął więc Otto oficerów, którym nie w smak było takie postanowienie i... zorganizował siedząco-palącą okupację magistratu. Kilkanaście osób usiadło pod oknem biura burmistrza i zaczęło ostentacyjnie palić. Trwało to dopóty, dopóki burmistrz nie wydał zakazu palenia także na siedząco.

Śnieg w Konarzewie

Młody Bismarck lubił przyjmować gości. W konarzewskim majątku urządzał huczne i suto zakrapiane zabawy. Po jednym z takich wieczorów, nie mogąc dobrać gości, wymierzył z pistoletu w okna pokoju, w którym mieszkali. Dwa strzały rozbiły szyby, a odpryski tynku spadły na łóżka śpiących. W kilka minut byli gotowi do drogi. Podczas zabawy lubił Bismarck robić różne kawały. Kiedyś latem założył się ze współbiesiadnikami, że nazajutrz rano spadnie śnieg. Kilku z gości popukało się w czoła, ale przystali na propozycję zakładu. Stawką były grosze... Kiedy na drugi dzień wstali z bolącymi głowami oczom ich ukazał się niesamowity widok. Wszędzie dokoła biała przestrzeń. Cud wyjaśnił się z chwilą, gdy wylegli na zewnątrz. Kanclerz kazał przed domem... rozrzucić pierze z pościeli.

Mydliny zamiast śmietany

Bismarck znany był z tego, że lubił dobrze i dużo zjeść. Postanowił więc wyruszyć do podślawińskiego majątku pewnej hrabianki. Dama owa zaskoczona niespodziewaną wizytą zaprosiła Ottona i kilku jego przyjaciół do stołu. Podano zupę jarzynową, a na deser sernik.

- Czy już więcej nic nie dostaniemy? - zapytał, gdy pochłonął wszystko. - Jestem jeszcze bardzo głodny - kanclerz mrugnął znacząco okiem. Pani domu podała więc gościom pieczeń.



Dworzec w Sławnie był miejscem przesiadki Żelaznego Kanclerza podróżującego z Berlina do Warcina.

Fot. M. Pietrasz

- Oho, ciągle jestem głodny - Bismarck z trudem powstrzymywał śmiech. Zauważyła to gospodyni. - Teraz będzie bita śmietana z czekoladą.

Jakże wielkie było rozczarowanie Bismarcka, gdy bita śmietana okazała się mydlinami. Nieszczęsny kawalarz trafił akurat na dzień wielkiego prania, a hrabina chciała dać mu porządną nauczkę. I dała. Kanclerz przeprosił, czkając opu-

ścił dom. Docenił jednak jej poczucie humoru.

Spotkanie z księciem

Stały bywalec dworcowej pijalni piwa w Sławnie opowiadał znajomemu jak to spotkał w Warcinie prawdziwego księcia.

- Ot normalny, taki jak my człowiek - powszechnie sądzono, że arystokrata to człowiek wyniosły i skąpy. - Jechałem wozem przez park książęcy, a on szedł naprze-

ciw mnie. Zatrzymał się, pogadał...

Znajomy tylko „gały” wybałaszał - miał przed sobą niemalże kolegę prawdziwego księcia.

Rozmowie przysłuchiwał się Bismarck. Kilka dni minęło i ten sam człowiek znów przy kufelku opowiada znajomemu: - Nigdy nie pojedę przez ten pieprz... park - zapłacić bowiem musiał aż osiem marek.

Piotr Peichert

Otto von Bismarck



Otto von Bismarck urodził się Schönhausen (Stara Marchia) w 1815 r. Rok po urodzeniu Ottona państwo Bismarck przenoszą się do Konarzewa na Pomorzu. W wieku siedmiu lat Otto udaje się do szkoły w Berlinie. Studiuje w Getyndze - po ukończeniu edukacji próbuje sił w administracji państwowej. Służbę wojskową odbywa w Poczdamie, a ostatnią jej część w Greifswaldzie i okolicach Trzebiatowa. W 1839 r. umiera matka Ottona - przyszyły kanclerz Niemiec opuszcza armię. Obejmuje we władanie Konarzewo z okolicznymi folwarkami. Pełnił szereg funkcji samorządowych. Był m. in. deputowanym do rady powiatu, uczestniczył w prowincjonalnym Sejmie w Szczecinie. Sam nazywa siebie wtedy Pomorzakiem. Na Pomorzu poznaje przyszłą żonę - Johannę von Puttkamer. Siedzibą jej rodu był Barnowiec. W 1847 r. biorą ślub w Kołczygłowach. Bismarck robi spektakularną karierę polityczną - staje się dyplomatą, posłem na Sejm, reprezentantem króla Prus i premierem pruskiego rządu. Za pieniądze przyznane za zwycięskie wojny kupił majątki na Pomorzu (okolice Sławna i Miastka). Kulminacją kariery politycznej było objęcie przez Bismarcka urzędu kanclerza Niemiec. Po dymisji dużo czasu spędza w Warcinie. Po śmierci żony w 1894 r. opuszcza Pomorze na stałe. Umiera w 1898 r. w swojej posiadłości koło Hamburga.

Fot. archiwum

REKLAMA

Ale numer!

Peugeot 206 z bezpłatnym pakietem ubezpieczeń OC, AC i NW!

Cena - już od 32.990 zł. Oferta ograniczona w czasie. Szczegóły w naszym salonie.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

206 **PEUGEOT**

INTERVAPO 80-781 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

R-8838/A/884

Gnieźnieńscy rzemieślnicy w gościnie u darłowskich książy

Zamek powraca do korzeni

Grupa rzemieślników i wojów z Gniezna na dziedzińcu darłowskiego zamku czuła się jak u siebie w domu. Choć Zamek Książąt Pomorskich ma germańskie korzenie, to jednak mieszkali tu władcy rozmówieni w słowiańszczyźnie, choćby księżna Zofia. Rogownicy zaprezentowali swój kunszt w tworzeniu cudownych z nietypowych materiałów, np. kościanych pionków do gry w szachy albo łyżew. Swoją warsztat rozłożyli też tkacze oraz szewcy, gdzie można się było przyjrzeć ręcznie wykonanym butom, zarękańnikom i sakiewkom.

Ci, którzy przegapili okazję na zamku, mogą obejrzeć warsztaty gnieźnieńskich rzemieślników w niedzielę, na festynie w Borkowie.

(gam)



Rzemieślnicy musieli zmieniać się od czasu do czasu w wojów. Każda rzecz zakładana przed pojedynkiem została zrobiona ręcznie.

Fot. M. Pietrasz

Po wyczerpującej walce na miecze czas na pożywną zupę, oczywiście według receptury sprzed 1000 lat.

Fot. M. Pietrasz



Gnieźnieńscy rzemieślnicy przy pracy.

Fot. M. Pietrasz

REKLAMA

bezpłatne minuty
gwarantowane ceny

DO 2003 ROKU



www.netia.pl

Weź udział w najnowszej promocji Netii. Teraz do wyboru dajemy Ci aż trzy pakiety promocyjne

I TANI ABONAMENT

- abonament tylko 32 PLN brutto
- 30 bezpłatnych minut w abonamencie

II TAŃSZE ROZMOWY

- rozmowy międzymiastowe w „godzinach szczytu” 0,43 PLN brutto
- 80 bezpłatnych minut w abonamencie

III INTERNET PLUS

- 100 godzin połączeń z Internetem miesięcznie tylko 89 PLN brutto
- 80 bezpłatnych minut w abonamencie

Szczegółowe informacje pod numerem infolinii: 022 711 88 88. Czas promocji ograniczony

KONKURENCJA W TELEKOMUNIKACJI **netia**

R-8066/B/97

REKLAMA

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



Innym zostaną tylko wspomnienia...

Gdy inni wyjechali na urlop, Ty możesz skorzystać z wakacyjnej oferty SEAT-a.

Im wkrótce zostaną tylko wspomnienia.

Ty masz szansę cieszyć się z tych wakacji przez całe lata.

Dwie poduszki powietrzne i ABS bez dopłaty, pakiet ubezpieczeń w cenie samochodu oraz atrakcyjny kredyt, oprocentowany już od 0,9% w skali roku.

ABS bez dopłaty
pakiet ubezpieczeń
gratis
i kredyt 0,9%



Mamy dla Ciebie pomysły na wakacje. Spędź lato z SEAT-em, uwiecznij wspomnienia!

AUTO FORMELA
AUTORYZOWANY PARTNER

REDA, ul. Wejherowska 90
Salon (058) 678 34 38
Serwis (058) 678 31 94 S-3987/A/1006

MAKRO-BUD

makrobud@poczta.onet.pl
www.makro-bud.com.pl

pon.-pt. 8.00-17.00, soboty 9.00-13.00

Pruszcz Gd., ul. Obrońców Westerplatte 1A

tel./fax (058) 77-33-551, 77-33-552

Oddział Żukowo, ul. Kościelna 9, (058) 681-82-56

Oddział Tczew, ul. Głowackiego 11, (058) 532-19-90

BUD-MOR Władysławowo, ul. Łąkowa 4,

tel./fax (058) 774-58-55

BORGA®

BLACHODACHÓWKI

*poliester od 17,99 zł/m²

*plastisol od 24,99 zł/m²

*poliester mat od 21,99 zł/m²

Raty Kredyty

DACHÓWKA CERAMICZNA od 25 zł/m²

BITUMICZNA PŁYTA FALISTA od 15,50 zł/m²

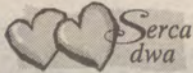
NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH

I AKCESORIÓW, OKIEN DACHOWYCH,

ORYNOWANIA, ŁĄTY, WIĘZBY DACHOWE

NA WYMIAR R-8503/A/1154

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Pani lat 29, wzrost 172 cm, średnie wykształcenie, wychowująca samotnie córkę (lat 7), pozna pana do lat 40 z minimum średnim wykształceniem, kulturalnego, poważnego, w celu matrymonialnym. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 795

Jestem 28-letnim kawalerem, poszukuję bratniej duszy, osoby, która chciałaby ze mną korespondować. Pani w wieku obojętnym, otwarta, szczerza, tolerancyjna, samotna tak jak ja i odważna na tyle, by korespondować z przebywającym w ZK. sygn. 796

Mam 32 lata, średni wzrostu, ciemny blondyn nie szukający przygód, lecz trwałego związku. Pragnę poznać miłą i tolerancyjną kobietę, która potrafi odmienić moje życie. Mile widziana pani z dzieckiem. Odpisz na każdą ofertę. Proszę o foto. Samotny Strzelec z Gdańska sygn. 797



Szczupły 29-letni szatyn, kawaler bez nałogów, 170 cm wzrostu, lubiący sport i muzykę pozna samotną panią z małym dzie-

kiem (do 1 roku), szczupłą w wieku 19-32 lata. Najchętniej z okolic Łęborka i Wejherowa, ale niekoniecznie. Chciałbym, żeby pani zdecydowała się na życie na wsi, na gospodarstwie. Zdjęcie mile widziane, a numer telefonu przyspieszy kontakt. sygn. 798

Pragnę zerwać z samotnością, bo jest mi z nią źle. Tęsknię za tym aby poczuć się potrzebnym i kochanym. Jestem mężczyzną w wieku 32 lat, który ma w sobie dużo czułości i miłości i chciałby nią obdarzyć właśnie Ciebie - o ile zdecydujesz się do mnie napisać. Pragnę trwałego związku opartego na partnerstwie i uczuciu, które sprawi, że w duszy zaczniesz nam grać. sygn. 799

Mam na imię Marek, l. 32, 182 cm wzrostu, oczy niebieskie, zodiakalny Baran. Jestem romantyczny, tolerancyjny oraz szczerzy. Chciałbym poznać panią w odpowiednim wieku, która byłaby wyrozumiała, tolerancyjna, szczerza oraz która ceni sobie przyjaźń, którą mogę zaoferować. Foto bardzo mile widziane (do zwrotu). sygn. 800

Jeżeli szukasz prawdziwej przyjaciółki, z którą mógłbyś o wszystkim porozmawiać, to napisz do 18-latkę o bardzo romantycznej duszy. Wiek nie gra znaczącej roli, jednak byłoby lepiej, gdybyś miał powyżej 18 lat. sygn. 801

Energiczna, drobna blondynka o niebieskich oczach, ładna, o miłym usposobieniu, pozna pana w wieku

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas (Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Wszystkich Czytelników zainteresowanych rubryką „Serca dwa” zapraszamy do sobotniego wydania „Dziennika Bałtyckiego”, gdzie również publikujemy anonse.

35-40 lat, wysokiego, niezależnego, odpowiedzialnego, uczuciowego. Moim marzeniem jest poznać szczerego przyjaciela. ZK wykluczony. sygn. 802

Wysokiego, rozsądnego, materialnie niezależnego pana do lat 55 (może być ze wsi), pozna 50-letnią wdowę, pogodnego usposobienia, o wszechstronnych zainteresowaniach. sygn. 803

Mam 54 lata, wykształcenie średnie ekonomiczne, własne mieszkanie, samochód oraz na dodatek psa - jamiczkę. Mam też dorosłego syna, który już dawno prowadzi własne życie. Bardzo doskwiera mi samotność. Moje zainteresowania to podróże, spacer, książki, teatr. Jestem osobą towarzyską. Lubię zabawę, grę w karty - brydż, jednak z niedużymi ilościami alkoholu, gdyż z tego właśnie powodu rozpadło się moje pierwsze małżeństwo. sygn. 804

Kawaler, odpowiedzialny czterdziestolatek (173/75), nie szukający przygód romantyk, o miłej prezencji, wykształcenie średnie, pogodny, sympatyczny, katolik, bez większych nałogów, kulturalny, wrażliwy, do tańca i do różańca - pozna miłą, odpowiedzialną, przedsiębiorczą panią, ustabilizowaną życiowo, z poczuciem humoru, prowadzącą własną firmę. sygn. 805

Wdowa, samodzielna, uczciwa, zmotoryzowana, pozna pana w wieku 52-56 lat, do 178 cm wzrostu, bez zobowiązań, odpowiedzialnego, chętnie majsterkowicza, ceniącego życie we dwoje - razem łatwiej. sygn. 806

Bardzo samotny wegetarianin, zodiakalny Byk, lat 35, 1,85 m wzrostu, niezależny, spokojny, kochający naturalne piękno, ciszę i spokój, rozpaczliwie poszukuje podobnej do siebie, bardzo miłej i ciekawej, samotnej, spokojnej, dojrzałej, wrażliwej i delikatnej, naprawdę wysokiej, szczupłej, zgrabnej i ładnej, złotowłosej dziewczyny z charakterem i klasą, poważnie myślącej o życiu domatorki, pragnącej stworzyć swój własny, wymarzony, ciepły, wegetariański dom, której przyjaźń i miłość uczynią jego samotne życie radosnym, lepszym i wartościowszym. sygn. 807

Jestem przeciętnym mężczyzną, mam 178 cm wzrostu, szczupły, oczy ciemne, z poczuciem humoru. Pragnę poznać kobietę o podobnym wyglądzie i charakterze, szczupłą, niską, znającą troski codziennego życia, w wieku do 45 lat (mogą być dzieci). sygn. 808

Mam na imię Marek, 32 lata, 180 cm wzrostu, wykształcenie średnie techniczne, pracuję, nie mam nałogów i zobowiązań. Jestem finansowo i materialnie niezależny. Lubię muzykę, książkę, podróże, kino. Chciałbym poznać dziewczynę, której dokucza samotność i pragnie z tym zerwać. Może razem spędzimy tegoroczne wakacje. Proszę o poważne oferty, foto mile widziane (do zwrotu). Napisz - czekam może na Ciebie. sygn. 809

Nie szukam przygód, lecz przyjaciela na dobre i złe. Jestem emerytką po 60., wykształcenie średnie medyczne, z mieszkaniem, zmotoryzowaną, szczerą, uczciwą, zadbaną, młodo wyglądającą, średniego wzrostu, szczupłą szatynką, katoliczką o dojrzałym charakterze. Samotna, bez nałogów. Poznam pana o podobnych cechach charakteru. Panowie z ZK wykluczeni. Najchętniej z woj. pomorskiego. Odpisz na poważny list. sygn. 810

Nasze sprawy

Strach przed powodzią w powiecie sławińskim

Wielki niszczyciel

Radio, prasa i telewizja podają informacje o zagrożeniu powodziowym. Meteorolodzy potwierdzają komunikaty i zapowiadają ulewne deszcze oraz burze. Sławno na razie ominą kataklizm, ale warto być przygotowanym na najgorsze.

- Przygotowania najlepiej rozpocząć od razu po pojawieniu się informacji o zagrożeniu - namawia Krzysztof Szczepanowski, rzecznik prasowy Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Sławnie. - Woda to jeden z najgroźniejszych żywiołów. Doświadczona ostatnimi tygodniami dowodzą, że kataklizm powodzi może wystąpić praktycznie wszędzie. Groźne są nie tylko duże rzeki, ale także intensywne opady oraz niewielkie cieki wodne.

Ostatnie doniesienia ze Słupska i Gdańska wpłynęły na postępowanie niektórych mieszkańców powiatu sławińskiego. Zwłaszcza ci, których mieszkania lub sklepy znajdują się poniżej poziomu wody w rzekach, starają się zabezpieczyć je przed zalaniem workami z piaskiem.



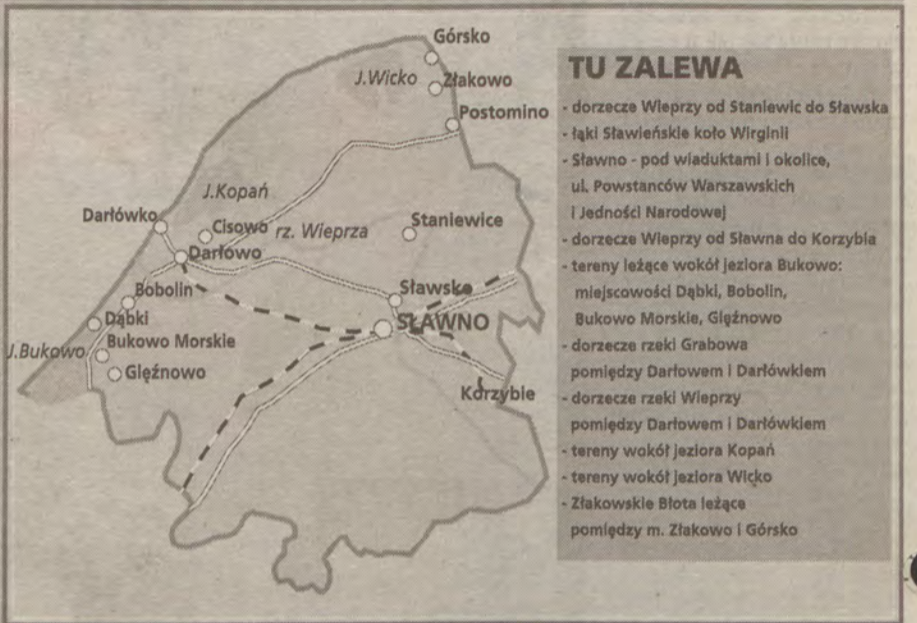
Szybka akcja strażaków w Słupsku uchroniła wiele domów przed zalaniem.

Fot. APR-SAS

W czasie powodzi

- miej włączone radio na baterie na częstotliwość radia regionalnego i słuchaj komunikatów o zagrożeniu i sposobach postępowania,
- zgromadź, w przypadku gdy woda staje się zanieczyszczona, niezbędne zapasy czystej wody; wykorzystaj do tego wanny, zlewy, dzbany i inne posiadane w domu naczynia,
- w przypadku niebezpieczeństwa natychmiast przemieszczaj się na wyższe położone tereny,
- jeżeli władze lokalne ogłoszą ewakuację z terenów zagrożonych, bądź przygotowany na nią wraz z rodziną; pamiętaj także o swoich zwierzętach; jeśli nie zdążyłeś ich ewakuować, uwolnij je z pozamykanych pomieszczeń,
- zabezpiecz swoje mieszkanie, przenieś wartościowe wyposażenie do domu na wyższe piętra domu oraz zabezpiecz parter, jeśli czas na to pozwala; wykorzystaj do tego celu worki z piaskiem, folię lub inne materiały pod ręczną,
- w czasie powodzi odłącz urządzenia elektryczne, ale nie dotykaj ich, gdy są wilgotne lub stoją w wodzie,
- wyłącz sieć gazową i wodociągową,
- nie wchodź, jeżeli nie jest to konieczne, do naniesionej przez powódź wody; nie przekraczaj zwłaszcza nurtów wodnych.

TERENY ZALEWOWE W POWIECIE SŁAWIŃSKIM



Źródło: Komenda Powiatowa PSP w Sławnie, lipiec 2001 r.

(Aga)

TU ZALEWA

- dorzecze Wleprzy od Staniewic do Sławska
- Łąki Sławińskie koło Wirginii
- Sławno - pod wiaduktami i okolice, ul. Powstańców Warszawskich i Jedności Narodowej
- dorzecze Wleprzy od Sławna do Kórzybla
- tereny leżące wokół jeziora Bukowo: miejscowości Dąbki, Bobolin, Bukowo Morskie, Głężnowo
- dorzecze rzeki Grabowa pomiędzy Darłowem i Darłówkiem
- dorzecze rzeki Wleprzy pomiędzy Darłowem i Darłówkiem
- tereny wokół jeziora Kopań
- tereny wokół jeziora Wiko
- Złakowskie Błota leżące pomiędzy m. Złakowo i Górsko

- Zapobiegliwi zaopatrzą się nie tylko w worki, ale i w długie buty gumowe, łódki lub nadmuchiwane pontony, a nawet telefony komórkowe - mówi K. Szczepanowski. - Jest to dość spory wydatek, ale życie jest cenniejsze. Gdy zagrożenie powodzią jest bliskie, warto kupić jedzenie w puszkach oraz środki higieny i deter-

genty, a także zadbać o wodę pitną.

Po ulewnych deszczach podnosi się poziom wody gruntowej, więcej jest wody w rzekach i jeziorach. Trzeba o tym pamiętać przy podejmowaniu decyzji o kupnie działki położonej blisko jeziora lub na terenie podmokłym.

- Najlepiej zapytać swoich przyszłych sąsiadów, czy w ich domach piwnice są suche, a jeśli zalewa je

woda, to jak często i do jakiego poziomu - radzi rzecznik.

Trzeba również pamiętać o innych zagrożeniach, jakie niesie ze sobą woda. W Jarosławcu zbudowano domki letniskowe na małowniczym klifie. Kilku z nich już nie ma, bo osunęły się wraz ze skarpą do morza. Warto o tym pamiętać przy wyborze miejsca na wypoczynek.

(gam)

Przed powodzią

- dowiedz się w swoim urzędzie czy mieszkasz na terenie zalewowym (patrz: mapa), zapoznaj się z powodziowymi sygnałami ostrzeżenia i alarmowania - może to być dźwięk syreny alarmowej lub inny zwyczajowo przyjęty na terenie gminy sygnał. Dowiedz się, w jakich częstotliwościach radiowych będą nadawane komunikaty powodziowe,
- ubezpiecz siebie i swój dobytek - w razie tragedii odszkodowanie pomoże ci stanąć na nogi,
- zaopatrz się w sprzęt: latarki, zapasowe baterie, radioodbiornik, inne źródła światła (świece, lampy naftowe)
- miej pod ręką apteczkę pierwszej pomocy
- przygotuj także worki i piasek, długie buty gumowe, łódkę lub nadmuchiwany ponton, telefon komórkowy, zapas butelkowej wody do picia, zapas jedzenia w puszkach
- zapoznaj rodzinę, jak zabezpiecza się mieszkanie, dom, obejście przed powodzią
- sprawdź zawory zainstalowane w kanalizacji ściekowej swojego domu w celu zapobieżenia cofania się wody z systemu drenowego. W ostateczności użyj dużych korków lub czopów do zatkania przecieków, rur i zbiorników.

Po powodzi

- wysłuchaj komunikatów radiowych i telewizyjnych i nie wracaj do domu, dopóki nie będziesz miał pewności, że jest to bezpieczne,
- natychmiast rozpocznij usuwanie szkód - dom szybciej wyschnie i mniej będzie szkód wtórnych, wynikających głównie z rozwoju pleśni,
- nie wchodź do domu, jeśli w okolicach włączono już prąd,
- sprawdź, czy dom jest bezpieczny, czy fundamenty są stabilne, poproś o opinię doświadczonego inżyniera budowlanego,
- usuń wszystkie przedmioty i materiały, których nie można uratować,
- usuń wodę z budynku i najbliższego otoczenia, ale nie zaczynaj wypompowywać wody z piwnic, jeśli poziom wód gruntowych jest wciąż znacznie wyższy niż przed powodzią,
- umyj lub spłucz wszystkie powierzchnie domu, a następnie je zdezynfekuj, nie używaj wody z przydomowej studni, gdyż podczas powodzi szambo miesza się z wodą,
- wyrzuć całą żywność, która miała kontakt z wodą powodziową, usuń także padłe w wyniku powodzi zwierzęta,
- wykonaj zdjęcia zniszczeń oraz dokonaj szacunku strat,
- włącz się czynnie, jeśli nawet nie posiadasz żadnego sprzętu, w likwidację skutków powodzi.

W skrócie

Piłka nożna
- VII liga

Zakończyli rozgrywki sezonu 2000/2001 piłkarze VII ligi podokręgu Darłowo Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Najlepiej z drużyn powiatu sławińskiego zaprezentowała się drużyna Warsa Warszkowo, która zajęła trzecie miejsce. Awans do VI ligi wywalczyli piłkarze LZS Sieciemina.

Tabela

1. LZS Sieciemina	22	51	77:30
2. Mewa Jamno	22	50	66:32
3. Wars Warszkowo	22	42	57:37
4. Błękitni Tychowo	22	37	63:37
5. Przełom Postomino	22	36	49:56
6. Zieloni Rusko	22	34	52:27
7. Tramp Janiewice	22	33	53:44
8. Premium Skibno	22	26	59:59
9. Dzierża Koszalin	22	22	38:71
10. Strażak Malechowo	22	21	48:57
11. Kolorowi Ryszewo	22	20	46:58
12. Korona Kleszcze	22	8	27:90

Wakacyjne granie

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sławnie przygotował cykl imprez „Wakacje na sportowo” dla dzieci i młodzieży spędzającej wakacje w naszym mieście. Na początek zorganizowano turniej szóstek piłkarskich, w którym wzięły udział trzy drużyny. Zwyciężyły Orły przed Bratkami i Ogórkami. Ogółem we wszystkich drużynach wystąpiło 20 chłopców, a najlepsi otrzymali dyplomy i upominki ufundowane przez organizatorów. Sławiński OSiR zaprasza dzieci i młodzież na imprezy organizowane w ramach „Wakacji na sportowo”. Terminarz poszczególnych rozgrywek przedstawia się następująco:

25.07. - godz. 10 - Turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców

1.08. - godz. 10 - II Turniej „szóstek piłkarskich”

8.08. - godz. 10 - Turniej piłki siatkowej „Dzikich drużyn”

16.08. - godz. 10 - Turniej „szóstek piłkarskich „Dzikich drużyn”

Organizatorzy zapraszają również na dni otwarte hali w lipcu (z wyjątkiem 18 i 25) oraz w sierpniu (z wyjątkiem 1, 8 i 16). Obowiązuje obuwie sportowe.

Słapiński siódmy w Pradze

Dobrze zaprezentował się warcabista GOSiR Darłowo Andrzej Słapiński, który zajął 7 miejsce w tradycyjnym, rozgrywanym po raz 21 turnieju warcabów „Złota Praga”. W stolicy Czech darłowianin pokonał m.in. rosyjską arcymistrzynię Tatianę Tietierinę, aktualną wicemistrzynię świata kobiet.

(RL)

Po publikacjach

W ostatnim wydaniu „Dziennika Sławińskiego” napisałem, że do V ligi awansowały dwie drużyny - Wiekiwianka Wiekowo i Wybrzeże Biesiekierz. Tymczasem awans uzyskała tylko ta pierwsza drużyna. Za pomyłkę przepraszam.

Rafał Lauren

III Turniej o Puchar Wójta Gminy Malechowo

Ostrowiec najlepszy



Pomerania Ostrowiec

Fot. R. Lauren

Już po raz trzeci na boisku w Ostrowcu rozegrano finałowy turniej w piłce nożnej o Puchar Wójta Gminy Malechowo. Tym razem w imprezie wzięły udział zespoły Strażaka Malechowo, Klubu z Zielenicy oraz miejscowej Pomeranii Ostrowiec.

Piłkarze wszystkich zespołów musieli zmagać się nie tylko z przeciwnikami, ale również z niespotykanym upałem w temperaturze ponad 30 stopni. Mimo tak niesprzyjającej aury na dobrze przygotowanym boisku rozegrano trzy ciekawe spotkania. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy, którzy w pierwszym pojedynku wygrali wysoko z Malechowem 7:0 (4:0). Bramki dla Pomeranii zdobyli: Mariusz Małysz (3), Romuald Bobis (2) oraz Andrzej Puchalski i Rafał Orzechowski (po 1). W drugim meczu miejscowi wygrali z Zielenicą 3:0 (1:0), po golach Mariusza Małysza, Dawida Skazy i Arkadiusza Hutmana. W pojedynku o miejsce trze-

cie Zielenica pokonała Malechowo 3:2 (2:0). Bramki dla Zielenicy zdobyli Mariusz Terefenko, Mariusz Kowalski i Jerzy Kowalski, a dla Malechowa Leszek Wita i Tadeusz Chylewski. Królem strzelców turnieju został Mariusz Małysz, a najlepiej ze wszystkich piłkarzy zaprezentował się Romuald Bobis. Końcowa tabela przedstawia się następująco:

1. Pomerania Ostrowiec	2	6	10:0
2. Klub Zielenica	2	3	3:5
3. Strażak Malechowo	2	0	2:10

Organizatorem zawodów był klub sportowy Pomerania Ostrowiec, a nad całością imprezy czuwał prezes Jarosław Kaźmierczak. Wszystkie drużyny otrzymały puchary, które osobiście wręczał wójt gminy Adam Muszyński.

(RL)

Skład Pomeranii

Na zdjęciu stoją od lewej: Tomasz Bryda, Paweł Surdy, Sylwester Maciuszek, Romuald Bobis, Jarosław Kaźmierczak (prezes), Andrzej Puchalski, Siegfried Elhoffer (sponsor), Dawid Skaza, Andrzej Sieradzki, Jarosław Larwiński, Arkadiusz Hutman. U dołu od lewej: Tomasz Puchalski, Grzegorz Kawalek, Tomasz Hutman, Mariusz Małysz, Mariusz Hutman i Rafał Orzechowski. Z przodu bramkarz Tomasz Piątek.



Akcja pod bramką piłkarzy z Zielenicy w meczu z Ostrowcem.

Fot. R. Lauren

Jeśli nie stać Cię na -
kredyt bankowy przyjdź do NAS
Nowy dom
mieszkanie
samochód
czekają na Ciebie!

Przykładowy plan ratalny:
25 000 PLN tylko 265,33 zł/m-c
50 000 PLN tylko 531,97 zł/m-c
75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

PRESTIGE
Towarzystwo Finansowe Sp. z o.o.

GDYNIA ul. 10 Lutego 33 p.402 GDAŃSK tel. (0 58) 763 14 85
ELBLĄG tel. (0 55) 235 18 19 OLSZTYN tel. (0 89) 535 42 97
SŁUPSK tel. (0 59) 842 45 75 BYDGOSZCZ tel. (0 52) 322 38 99
TORUŃ tel. (0 56) 663 42 80

REKLAMA

TARTAK
PUHP „JOLTEX” s.c. J.J. Gołusncy

- tarcica iglasta - sucha i mokra
- tarcica liściasta - sucha i mokra
- tarcica budowlana:
- krawędziaki, łaty, belki, deski szalunkowe
- więźby dachowe

KONKURENCYJNE CENY!

Tartak Lniano, ul. Kościelna, tel./fax (052) 33-23-067, tel. (052) 562-79-68
Sklad drewna - Bydgoszcz, ul. Toruńska 300, tel./fax (052) 362-91-53

**CENTRUM SPRZEDAŻY
OKIEN I DRZWI**

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

AMERPOL S.p.A.
BIURO HANDLOWE
Stoła Wystawa Budownictwa
Gdańsk, ul. Beniowskiego 5
tel./fax 554-92-78

SKŁAD HANDLOWY
Miszewko 23
80-297 BANINO
tel./fax 684-99-54, 684-85-20

Producent
Blachodachówki
Blachy trapezowe
Kasety ściennie
Panele ściennie
Płyty warstwowe
Belki żelazne
Hale ZET
Profile zamknięte

BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31
Oddział Tczew ul. 30 Stycznia 32, tel./fax /0 58/ 532 29 02

Zachodnie blachy ocynkowane 0,5 mm

blacha trapezowa 18 **11,65 zł** blacha płaska **9,71 zł**

cena netto m2 powierzchni kryjącej; VAT 7%

S-2165/C/943